

Tłumaczka Hanna Szczerkowska protestuje przeciwko przedstawieniu Honor samuraja w reżyserii Moniki Strzępki, opartym na sztuce Adama Rappa Poważny jak śmierć, zimny jak głaz, a wystawionym w Teatrze Jeleniogórskim im. C. Norwida (prapremiera polska 7 I 2006). Uznaje, że to poważne naruszenie praw autorskich, bo według niej reżyserka dokonała daleko idących przeróbek tekstu oraz zmieniła w swej inscenizacji wymowę dramatu (z dramatu społecznego uczyniła "świńską antyfarsę"), jego tytuł i zakończenie, co poskutkowało drastycznym obniżeniem poziomu artystycznego dzieła. Do zarzutów dołącza się również Anna Wołek z reprezentującej autora w Polsce Agencji Teatralnej BIS. Teatr Jeleniogórski się broni, modyfikując po premierze tekst przedstawienia oraz wskazując, że do zmiany tytułu doszło podczas prób za ustną zgodą tłumaczki, która była też obecna na trzeciej próbie generalnej i mogła wówczas zgłosić swe zastrzeżenia. 2 marca Szczerkowska kieruje przeciw teatrowi precedensowy pozew sądowy. Uniemożliwia to zaplanowany na 16 marca gościnny pokaz Honoru samuraja na scenie warszawskiego Teatru Małego. Tego dnia Teatr Jeleniogórski, zamiast wyjeżdżać do stolicy, organizuje debatę pod hasłem: "Teatr: autonomia czy służebność?" z udziałem dyrektorów teatrów, krytyków, tłumaczy i reżyserów. Przypadek spektaklu według Rappa nie jest pierwszym, gdy Szczerkowska usiłuje wpłynąć na kształt przedstawień [patrz: 10 maja 2004]. W lutym 2008 w Sądzie Okręgowym w Warszawie zapada wyrok w sprawie przeciwko Teatrowi Jeleniogórskiemu o ochronę praw autorskich Hanny Szczerkowskiej. Sąd nakazuje teatrowi przywrócić oryginalną wersję tekstu sztuki oraz przeprosić tłumaczkę na łamach czasopism teatralnych za dokonanie skrótów i dodanie nowych fragmentów do sztuki.